

Adam HIBSZER

Uniwersytet Śląski
Katedra Geografii Fizycznej
e-mail: adam.hibsz@us.edu.pl

KOMUNIKACJA SPOŁECZNA JAKO SPOSÓB PRZEZWYCIĘŻANIA KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH W PARKACH NARODOWYCH (WYBRANE PRZYKŁADY)

słowa kluczowe: komunikacja społeczna, konflikty, parki narodowe, partycypacja

WPROWADZENIE

W wielu obszarach objętych prawną ochroną - także w parkach narodowych oraz w ich bezpośrednim sąsiedztwie - mają miejsce gwałtowne konflikty. Konflikty o przestrzeń, o zasoby, a zwłaszcza o kierunek rozwoju zachodziły, zachodzą i z pewnością będą miały miejsce także w przyszłości. Istotą tych sporów jest bowiem sprzeczność interesów między formami działalności ludzkiej (głównie pomiędzy ochroną przyrody, a gospodarczą działalnością człowieka). Część z tych konfliktów ma charakter doraźny (np. dostęp do zasobów finansowych), inne mają charakter fundamentalny, związany ze sprzecznością między celami ochrony przyrody (mającymi charakter ponadregionalny i długookresowy) a celami gmin (mającymi charakter lokalny, krótkookresowy) i różnych grup interesów (np. społeczność lokalna, inwestorzy, turyści).

Narastająca antropopresja w obszarach prawnie chronionych, zmiany uwarunkowań społecznych i politycznych oraz rozwój poglądów na temat zależności między człowiekiem i biosferą, powodują konieczność przeglądu i oceny dotychczas stosowanych sposobów rozwiązywania takich sytuacji spornych, po to aby ograniczyć ich negatywne skutki dla przyrody, a w dalszej konsekwencji dla człowieka. Autor niniejszego artykułu prześledził konflikty występujące wokół paru parków narodowych oraz drogi ich zażegnywania. Skupił się na jednym z najważniejszych sposobów przezwyciężania i rozwiązywania konfliktów społecznych w polskich parkach - jakim jest komunikacja pomiędzy stronami sporów.

WYJAŚNIENIA TERMINOLOGICZNE

Komunikacja to według Słownika języka polskiego PWN m.in. „porozumiewanie się, przekazywanie myśli, udzielanie wiadomości: łączność”, zaś „komunikowanie się to utrzymywanie z kimś kontaktu”. Komunikacja to jeden z najstarszych procesów zachodzących w społeczeństwach.

Procesy porozumiewania się powinny zachodzić stale w społeczeństwie, w różnych jego strukturach i na różnych poziomach tak, by społeczeństwo mogło funkcjonować sprawnie. Z tego powodu mówi się o komunikacji społecznej jako najszerszym systemie komunikowania, w którym mieszczą się wszystkie procesy związane z porozumiewaniem się jednostek ludzkich.

Istnieją różne modele komunikacji. Możemy je podzielić na *komunikowanie informacyjne* - czyli dzielenie się wiedzą, wyjaśnianie, podawanie faktów bez intencji wpływu na zachowanie odbiorcy - oraz *komunikację perswazyjną*. W przypadku pierwszego modelu bezwzględną wartością jest wiarygodność zbudowana na kompetencjach, doświadczeniu i autorytecie. Podbudowuje ją sposób przekazu - jasny i korzystający z różnych środków, dostosowany do możliwości percepcji odbiorcy. Model komunikacji zwany perswazyjnym określa proces, w którym perswadujący próbuje wpłynąć na drugą stronę w celu nakłonienia do akceptacji i przyjęcia nowej sytuacji w sposób dobrowolny. Polega to na posługiwaniu się językiem motywującym do działania oraz prezentacji komunikatu w sposób atrakcyjny, mogący wskazać na płynące dla odbiorcy korzyści. W kontaktach ze społeczeństwem w odniesieniu do zarządzania środowiskiem mogą mieć miejsce oba rodzaje komunikacji. Komunikacja staje się rodzajem negocjacji między inicjującym proces czyli wysyłającym przekaz a odbiorcą. Odbiorca jest pełnoprawnym, niesłuchanie ważnym uczestnikiem procesu komunikacyjnego, a wysyłając komunikat zwrotny pozwala ocenić skuteczność ciągu podjętych działań, lub wpływa nawet na jego modyfikację (Kalinowska, 2007).

W komunikacji społecznej, także tej dotyczącej spraw środowiska, stawiane są różne cele, ale do najważniejszych należą:

- rozpowszechnianie określonej wiedzy,
- zmiana modelu zachowań,
- zaangażowanie społeczeństwa w przebieg jakiegoś procesu,
- doskonalenie procesu poprzez współpracę z różnymi grupami interesu,
- zapewnienie przejrzystości procesu i zaufania do jego potrzeby i skuteczności,
- uniknięcie konfliktów, a w ich rezultacie, protestów wynikających z niewiedzy o procesie,
- zmiana nastawienia do realizatora przedsięwzięcia (np. władz publicznych, organizacji ekologicznych),
- budowanie pozytywnego wizerunku organizatora przedsięwzięcia.

Skuteczność procesu komunikacyjnego, a więc podniesienie poziomu świadomości w określonej dziedzinie, zmiana podejścia do problemu i zmiana sposobu zachowania wymaga uwzględnienia podstawowych zasad. Zasady te znalazły się wśród zaleceń UE dotyczących komunikacji społecznej w związku z wdrażaniem Dyrektywy Wodnej. Są to m.in.:

- zaangażowanie możliwie najszerszej reprezentacji grup społecznych,
- uwzględnienie lokalnych warunków,
- angażowanie społeczeństwa na wszystkich etapach procesu.

Wśród narzędzi komunikacji wyróżniamy:

- metody instrumentalne: broszury i ulotki, filmy i video, plakaty, książki, raporty, CD, strony internetowe, audycje radiowe, programy TV,
- metody interaktywne: spotkania, rozmowy bezpośrednie, rozmowy telefoniczne, konferencje, warsztaty, „okrągły stół”, czaty w Internecie.

Analizując zastosowanie tych wymienionych sposobów i narzędzi komunikacji, można wyróżnić dwie strategie:

Pierwsza nazywana „*Nie mam dobrych wiadomości*” to strategia opierająca się na przedstawianiu zakazów, kar, krytyki wobec dotychczasowych zachowań, czarne scenariusze zdarzeń jeśli nie zastosować się do proponowanych zaleceń.

Druga strategia może być nazwana „*Mam dobrą wiadomość*”. Polega ona na eksponowaniu pozytywnego przekazu, uwypuklaniu potencjalnych korzyści, uznawaniu zasług osób i instytucji, przedstawianiu dobrej oceny poszczególnych partnerów.

Wszystkie wymienione sposoby i strategie składać się mogą na *integracyjny styl komunikacji* i negocjacji. W tym stylu istotne jest budowanie wizji, otwartość, wspólne odkrywanie faktów, budowanie więzi, branie pod uwagę potrzeb wszystkich stron interesów.

ZNACZENIE KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ W OCHRONIE ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO – PRZEGLĄD LITERATURY

W wielu krajach świata w zakresie zarządzania środowiskiem przyrodniczym coraz większą uwagę budzi tak zwane podejście partycypacyjne. J. Caldecott (1995) wskazuje, że im większe uczestnictwo ludności miejscowej w projektach dotyczących ochrony środowiska, tym większa dla nich akceptacja i stopień identyfikacji. Jest to związane z tzw. brytyjską koncepcją relacji ludność miejscowa – obszar chroniony: człowiek jest tu postrzegany jako integralny element krajobrazu. System zarządzania obszarami chronionymi z zasady koncentruje się bardziej na rozwoju zrównoważonym niż na ścisłej ochronie. Takie podejście przyzwala na promowanie działalności rolniczej, gospodarki leśnej czy rybołówstwa w obrębie obszarów chronionych (Harmon, 1991, za Królikowską, 2007).

W Deklaracji z Caracas (1992), będącej pokłosiem IV Światowego Kongresu Obszarów Chronionych umieszczono punkt dotyczący koegzystencji ludności miejscowej z obszarami chronionymi. W dokumencie tym wskazano na fakt, iż liczne ekonomiczne i kulturowe relacje między ludnością miejscową, a obszarami objętymi ochroną są zbyt często ignorowane. Zaleca się zatem m.in. aby: rządy brały pod uwagę potrzeby i aspiracje ludności miejscowej oraz gwarantowały jej dochody i zatrudnienie w związku z funkcjonowaniem obszarów chronionych, aby traktowano lokalne organizacje pozarządowe jako partnerów w procesie zarządzania parkami, oraz aby wspierano uczestnictwo lokalnych społeczności w zarządzaniu i podejmowaniu decyzji.

Na temat potrzeby włączania społeczności lokalnych do procesów zarządzania zasobami przyrody oraz obszarami chronionymi wypowiadało się wielu badaczy w kraju (np. Baranowska-Janota, Ptaszycka-Jackowska, 1993; Odrowąż-Pieniążek, Woźniak, 1997; Gliński, 2001, Burger, 2002; Królikowska, 2002) i na świecie (np. Heinen, 1993; Nepal, Weber, 1995; Perreault, 1996; Castro, Nielsen, 2001; Stoll-Kleemann, 2001a; Nepal, 2002; Colchester, 2004). W zdecydowanej większości podkreślali oni, że warunkiem koegzystencji chronionej przyrody i ludzi zamieszkujących tereny objęte ochroną, a zwłaszcza skutecznej współpracy w tym zakresie jest umiejętność porozumiewania się różnych stron, a narzędziem do tego prowadzącym jest właściwa komunikacja społeczna dla dobra przyrody i równocześnie dla dobra miejscowej ludności.

Z badań prowadzonych nad konfliktami w parkach narodowych w krajach europejskich (np. Stoll-Kleemann, 2001a) na temat sprzeciwu społeczności lokalnych wobec obszarów chronionych w Niemczech oraz nad stosunkiem społeczności lokalnej do poszerzenia górskiego parku narodowego Rondane w Norwegii (Kaltenborn i in., 1999) wynika duża nieufność społeczności lokalnej do form działalności ochronnej oraz postrzeganie regulacji ochronnych jako autorytarnych i zagrażających prawom obywatelskim i prawom własności. Zarządzanie europejskimi obszarami chronionymi zmierza w kierunku zwiększania społecznego uczestnictwa w podejmowaniu decyzji dotyczących tych obszarów, zaś najlepszą drogą osiągnięcia sukcesu w tym zakresie okazuje się dialog różnych stron odpowiedzialnych za zarządzanie dobrami przyrodniczymi (Stoll-Kleemann, 2001b).

Na rolę komunikacji społecznej w rozwiązywaniu konfliktów w obszarach chronionych zwraca uwagę A.J. Mc Neely (1995) w książce „Expanding Partnership in Conservation”, w całości poświęconej budowaniu poparcia dla obszarów chronionych i rozwiązywaniu konfliktów poprzez partnerstwo i dialog z wszystkimi zainteresowanymi stronami. Interesującym kompendium wiedzy w tym zakresie jest także praca „Managing Conflicts in Protected Areas” (Lewis, 1996), w której na przykładzie 29 studiów przypadku z całego świata przedstawiono różne metody i strategie radzenia sobie z konfliktami występującymi w związku z tworzeniem i funkcjonowaniem obszarów chronionych.

Doświadczenia polskich parków narodowych w rozwiązywaniu konfliktów pomiędzy ochroną przyrody a społecznościami lokalnymi z wykorzystaniem komunikacji społecznej zebrał M. Miazga (2002) w publikacji „Przy wspólnym stole, czyli praktyczna komunikacja społeczna w ochronie przyrody”. W publikacji tej zaprezentowano dziesięć „przypadków”, których istotnym elementem, albo głównym celem, była komunikacja społeczna. Są wśród nich przykłady skutecznego rozwiązania metodami komunikacji społecznej pozornie nierozwiązywalnych problemów. Są także przypadki pokazujące inspirującą i twórczą rolę, jaką może odegrać właściwa komunikacja między różnymi podmiotami. W żadnym z nich nie można zaprzeczyć, że bez działań społecznych trudno dziś sobie wyobrazić skuteczną ochronę przyrody. A planowanie i prowadzenie takich działań jest trudną i mającą swoją metodykę sztuką. Cennym elementem tej książki jest rozdział wstępny – „Elementarz komunikacji społecznej”, będący podręcznikiem praktycznego zastosowania metod komunikacji i jej planowania.

Z przeglądu polskiej literatury dotyczącej komunikacji społecznej i udziału społecznego w podejmowaniu decyzji w zakresie ochrony środowiska wynika, że większość publikacji jakie ukazały się dotychczas w Polsce to poradniki przygotowane dla osób praktycznie zajmujących się omawianymi zagadnieniami. Brak zaś pozycji omawiających polskie i zagraniczne doświadczenia w zakresie komunikacji społecznej i udziału społecznego w rozwiązywaniu sytuacji spornych w ochronie środowiska.

W publikacjach: „Efektywna komunikacja społeczna w ochronie przyrody. Materiały z warsztatów w Białowieży” (1999) oraz „Komunikacja społeczna w ochronie przyrody. Materiały z warsztatów w parkach narodowych” (2000) zespół autorski przedstawił podstawowe zasady z zakresu komunikacji społecznej. Książki zawierają folie wykorzystywane na warsztatach oraz plany komunikacji społecznej. Zaś w opracowaniu „Rola konsultacji i negocjacji...” (2000) omówiono znaczenie konsultacji społecznych w procesie inwestycyjnym. Zaprezentowane przykłady konsultacji z Polski i kilku innych krajów pozwalają poznać metody prowadzenia konsultacji, zasady dialogu społecznego oraz szanse i zagrożenia jakie się z nim wiążą. W publikacji pod red. Z. Mejcherowicz (2002) zawarto opisy konfliktów w ochronie przyrody w Polsce oraz propozycje metod ich rozwiązania. Autorami opisów są pracownicy parków narodowych i krajobrazowych, członkowie organizacji pozarządowych i nauczyciele uczestniczący w kursie „Praktyczna ochrona przyrody” organizowanym przez Mazowiecki Ośrodek Edukacji Ekologicznej.

Interesującym opracowaniem jest także publikacja „Samorządy i ich stowarzyszenia w ochronie parków narodowych” (2002), która koncentruje się na problemach linii gminy – parki narodowe. Omówione zostały w niej podstawy prawne, modele rozwoju zrównoważonego, rola społeczności lokalnych oraz szanse i konflikty wynikające z sąsiedztwa społeczności lokalnych i parków narodowych. Zostały zaprezentowane w niej bardziej i mniej znane przykłady konfliktów wokół istniejących

i planowanych parków narodowych (Białowieski, Tatrzański, Turnicki, Jurajski, Mazurski).

Z krajowych opracowań dotyczących znaczenia komunikacji społecznej w rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych w obszarach chronionych, jakie ukazały się w ostatnim okresie, należy zauważyć także materiały z konferencji „Konflikt ekologiczny”, jaka odbyła się w dniu 13 czerwca 2007 r. w gmachu Ministerstwa Środowiska. Tematyka obrad dotyczyła diagnozy zjawiska konfliktu oraz sposobów służących zapobieganiu konfliktom ekologicznym i rozwiązywaniu już trwających. W obradach uczestniczyło ok. 80 osób reprezentujących środowiska: urzędników administracji rządowej i samorządowej, działaczy organizacji ekologicznych, przedstawiciele nauki oraz mediów. Uczestnicy dyskusji wskazywali na fakt, że konflikt jest zdarzeniem normalnym w życiu społeczeństwa, natomiast patologia zaczyna się wtedy gdy konfliktu rozwiązać nie potrafimy lub – co gorsze – nie chcemy. W trakcie konferencji podjęto rozważania (po raz pierwszy w Polsce) nad możliwością użycia technik mediacyjnych w rozwiązywaniu konfliktów ekologicznych (*Konflikt ekologiczny..., 2007*).

KILKA PRZYKŁADÓW SKUTKÓW KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ LUB JEJ BRAKU W POLSKICH PARKACH NARODOWYCH

Brak komunikacji społecznej przyczyną konfliktu wokół tworzenia Parku Narodowego w Borach Tucholskich

Pomysł powstania parku narodowego w Borach Tucholskich zrodził się w kręgach naukowych oraz urzędników administracji centralnej najwyższego szczebla. Park Narodowy „Bory Tucholskie” powołany został 14 maja 1996 r. na obszarze 4.789,34 ha z otuliną o pow. 10.292,24 ha. Decyzję tę poprzedziły lata sporów o przebieg jego granic oraz wielkości obszarów, które miały być objęte ochroną. Pierwotna wersja projektu z 1994 r. (miała wejść w życie 1 stycznia 1995 r.) mówiła o utworzeniu parku na terenach trzech kaszubskich gmin: Chojnice, Brusy i Lipnica. Park miał obejmować obszar 13.369 ha, a więc byłby trzykrotnie większy od obecnego, a jego strefa ochronna miała mieć powierzchnię 26.127 ha. Park leżeć miał na terenie dwóch województw: bydgoskiego (13.007,53 ha) oraz śląskiego (362,28 ha) i miał nosić nazwę: Park Narodowy Borów Tucholskich. Wersja druga przewidywała już tylko utworzenie Parku Narodowego „Bory Tucholskie” na obszarze 7.309,38 ha, zaś otulina miała wynosić 21.682 ha. Park w całości miał być położony w województwie bydgoskim, zaś rozporządzenie powołujące park w tych granicach miało wejść w życie z dniem 1 lipca 1995 r. Projekt ten, ze względu na swoje restrykcje (szczególnie, jeśli chodzi o zbieractwo, rybołówstwo, stosowanie środków chemicznych na sąsiadujących polach, a także ograniczenia w poruszaniu się po parku, nie uzyskał społecznej akceptacji. Trzecia – ostateczna wersja, powoływała park na obszarze praktycznie niezamieszkanym i obejmującym tylko grunty Skarbu Państwa leżące na

terenie gminy Chojnice. Nie zawierała już takich restrykcyjnych ograniczeń jak wersje poprzednie. Dopuszczała zbieractwo i penetrację (poza rezerwatami) dla ludności miejscowej (Wodzikowski, 2005).

Przyczyną sporu o kształt granic parku było niedoinformowanie miejscowej ludności, szczególnie wrażliwej na działania decydentów dotyczące ich gruntów. Społeczność lokalna (podobnie jak lokalne władze samorządowe) w fazie projektowania PNBT nie była, informowana o zamiarach tworzenia parku. Administracja wojewódzka wykonywała natomiast polecenia instytucji centralnych, nie angażując się w kampanię informacyjną. W późniejszym okresie przekazywane informacje były niejednoznaczne. Jak się okazało, brak konkretnych danych oraz sprzeczne informacje dotyczące tworzenia PNBT stanowiły główną przyczynę protestów przeciw jego utworzeniu. Konflikt pogłębiało jeszcze pominięcie w działaniach planistycznych konsultacji na poziomie społeczności lokalnych oraz swoista hermetyzacja środowisk naukowych przygotowujących projekt parku. Zamiast społecznych konsultacji mieszkańcom przedstawiono regulamin, który zawierał katalog ograniczeń i zakazów. W przekonaniu społeczności lokalnych utworzenie parku było katastrofą ekonomiczną, która wielu mieszkańcom odbierała jedyne źródło utrzymania – zbieractwo oraz pracę w lesie (czyli w Lasach Państwowych). Omawiany konflikt nie wygasł wraz z utworzeniem parku. Działalność Dyrekcji Parku nie wyjaśniła i nie przekonała tubylców o nowej szansie rozwojowej. W 2004 r. a więc po ośmiu latach od powstania parku, przy próbach jego powiększenia w kierunku północnym w nawiązaniu do pierwotnych koncepcji jego utworzenia, doszło ponownie do napięć społecznych. Niestety popełniono ten sam błąd – brak właściwej informacji uzasadniającej podjęcia zmian powierzchni parku.

Fachowa komunikacja społeczna warunkiem sukcesu przy tworzeniu najmłodszego parku narodowego w Polsce

Park Narodowy „Ujście Warty” utworzony został 1 lipca 2001 r. z połączenia rezerwatu Słońsk i części Parku Krajobrazowego Ujście Warty. Park znajduje się w województwie lubuskim na terenie czterech gmin Górzycy, Kostrzyn nad Odrą, Słońsk i Witnica. Jego powierzchnia 8038 ha obejmuje rozlewiska u ujścia Warty do Odry. Został założony dla ochrony unikatowych terenów podmokłych, rozległych łąk i pastwisk, które są jedną z najważniejszych w Polsce ostoją ptaków wodnych i błotnych.

Historia utworzenia tego parku jest odmienna od wielu parków powołanych w ostatnich latach, a zwłaszcza od parku omówionego powyżej. W tym przypadku wyciągnięto już wnioski z poprzednich niepowodzeń i chociaż myśl utworzenia parku wyszła z kręgu naukowców i miłośników ptaków, to cały proces przebiegał przy „otwartej kurtynie”. Działo się tak też m.in. dzięki udziałowi organizacji pozarządowych (na przykład WWF czy Lubuskiego Klubu Przyrodników) prowadzących spotkania z mieszkańcami gmin, na terenach których miał powstać park, i informujących o zamierzeniach oraz potencjalnych korzyściach. Te korzyści to promocja

gmin i zyski indywidualnych mieszkańców dzięki rozwojowi turystyki i znakowi firmowemu jaki może stanowić posiadanie parku narodowego. Rezultatem udanej komunikacji społecznej było to, że z wnioskiem o utworzenie parku z własnej inicjatywy wystąpiły samorządy zainteresowanych gmin.

Niewłaściwa komunikacja pomiędzy władzami samorządowymi a dyrekcją OPN - spór wokół koncepcji „osiedla-ogrodu” w otulinie Ojcowskiego Parku Narodowego

Ojcowski Park Narodowy jest najmniejszym parkiem narodowym w Polsce. Ten utworzony w 1956 r. park jest jednym z dwóch (obok Kampinoskiego), który znajduje się w strefie bezpośredniego oddziaływania wielkiej aglomeracji miejskiej. Zabudowa wokół OPN, naciski samorządów lokalnych na wyznaczenie nowych terenów budowlanych, groźne inicjatywy niektórych spółek, ruch kołowy, wzrost liczby mieszkańców, emisje zanieczyszczeń, penetracja ludzi i intensyfikacja użytkowania terenu oddziałują bezpośrednio na jego teren. Za największy konflikt wynikający z działalności człowieka uznaje się napór inwestycyjny w strefie ochronnej Ojcowskiego Parku Narodowego. Wszystko to wywołuje szereg sytuacji konfliktowych pomiędzy administracją OPN a lokalnymi samorządami, mieszkańcami i właścicielami punktów usługowych (Hibszer i in., 2005).

W styczniu 2005 r. społeczność lokalna oraz pośrednio władze parku zostały poinformowane o inicjatywie, która w przypadku jej realizacji mogła by doprowadzić do likwidacji OPN-u (taką możliwość dopuszcza najnowsza ustawa o ochronie przyrody z kwietnia 2004 r.). Otóż w miesięczniku Samorządu Lokalnego Gminy Skała „Kronika Gmin i Miasta Skała” znalazł się artykuł zatytułowany „Optymistycznie w przyszłość”. Omawia on zamierzenia Urzędu Miasta i Gminy Skała dyskutowane na sesji Rady Miejskiej w grudniu 2004 r. dotyczące 155 ha arealu, położonego na terenie sołectw Cianowice, Smardzowice i Ojców, który od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Cianowicach nabyła spółka „TARA Polska”. Ponieważ są to tereny otuliny parku, na znacznej długości przylegające do jego wschodniej granicy, zaniepokojenie dyrekcji OPN wzbudziły informacje o zmianie kategorii ich użytkowania - przekwalifikowanie z gruntów ornych na budowlane. Wedle zamierzeń gminy i nowych nabywców tych terenów, ma tam powstać osiedle mieszkaniowe liczące 200 domów, w których ma zamieszkać ok. 1000 osób, przybyłych na ogół z zewnątrz, bo potrzeby mieszkaniowe ludności Smardzowic i Cianowic ograniczają się do nieznacznego poszerzenia istniejącej zabudowy. Według autora wspomnianego tekstu, proponowana inwestycja ma przynieść korzyści dla lokalnej społeczności. Cała osada ma się składać z czterech części – ogrodu Cianowice I (około 80 domów), ogrodu Cianowice II (około 30 domów), osady Cianowice III (30 domów) oraz osady Cianowice IV (około 60 domów). Ponadto zakłada się budowę dróg, zakrzewień, placówek handlowych, sportowych, rekreacyjnych i in. W tym samym numerze „Kroniki...” znalazła się uchwała Rady Miejskiej w Skale w sprawie przystąpienia do

sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” dla kilkunastu działek na terenie wsi Smardzowice i Cianowice, co świadczy o wszczęciu procedury przygotowawczej pod budowę przyszłego osiedla. Latem i jesienią 2004 r. na znacznej powierzchni wycięto już młode drzewka, jakie pojawiły się samoistnie wskutek naturalnej sukcesji (Hibszer i in., 2005). Tak duża inwestycja budowlana w bezpośrednim sąsiedztwie granic parku wzbudziła wielki niepokój, ponieważ proponowane osiedle jest całkowicie oderwane od istniejącej struktury osadniczej, a swoją wielkością przerasta istniejące w otulinie OPN wsie.

Tym razem dziwić może fakt braku jakiejkolwiek komunikacji pomiędzy władzami samorządowymi a dyrekcją parku. Radością napawa sytuacja, iż interwencje ekologów i dyrekcji okazały się na tyle skuteczne, iż do dnia dzisiejszego nie podjęto dalszych konkretnych kroków w zagospodarowaniu przestrzennym tego obszaru. Należy sobie zadać pytanie: czy to oznacza że konflikt zażegnano, czy jedynie realizację projektu osiedla odłożono na później? Z najświeższych informacji wynika, iż „sprawa Cianowic” jest na razie oddalona, protesty można uznać za skuteczne. Niestety pojawiają się propozycje pojedynczej zabudowy na tym obszarze. Dyrekcja OPN stara się je oddalać choćby za pomocą negatywnych opinii. Ostatnio takowa została przygotowana dla 9 nowych inwestycji budowlanych. Wszystko wskazuje na to, że właściciele całego arealu (w końcu ponad 150 ha) nie zaniechają działań i zapewne wkrótce „przedłożą” jakąś następną wersję budowlanych propozycji.

ZAMIAST PODSUMOWANIA

Komunikacja społeczna to umiejętność porozumiewania się ze społeczeństwem. Traktowanie podmiotowe społeczności lokalnej nie jest jednak postawą powszechną wśród władz, decydentów „zielonych” a nawet naukowców (środowiska te często uważają, że mają monopol na prawdę, na najlepsze rozwiązania). O braku pokory władz, braku umiejętności słuchania innych racji świadczy historia różnych nieudanych przedsięwzięć dotyczących ochrony przyrody - także powodzenia przy próbach utworzenia parków narodowych np. Mazurskiego, Jurajskiego lub Turnickiego.

Jakie mogą być konsekwencje braku pozytywnych relacji ze społeczeństwem najlepiej pokazują starania o powołanie Jurajskiego Parku Narodowego. Projektowany park narodowy o powierzchni około 4 km² miał powstać na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, pomiędzy Żarkami a Częstochową. Pierwsze plany powstania parku sięgają lat siedemdziesiątych, a pomysł narodził się wśród botaników Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Projekt parku wykonał zespół z Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem prof. dr hab. Romualda Olaczka. Dokumentację naukową związaną z projektem utworzenia Jurajskiego Parku Narodowego przedstawiono na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody w Częstochowie 12 października 1995 r. (Hereźniak, 2004). Opracowany projekt wzbudził jednak silny opór ze strony lokalnych samorządów ze względu na przewidywane ograniczenia gospodarowania

w stosunku do części lokalnej społeczności. Pomimo znacznych modyfikacji przebiegu granic projektowanego parku, polegających na zmniejszeniu jego powierzchni poprzez wyłączenie z jego granic gruntów kilku wsi, nie udało się otrzymać zgody na utworzenie parku ze strony kilku gmin. W międzyczasie uległa zmianie ustawa o ochronie przyrody, która dodatkowo wprowadziła wymóg akceptacji społeczności lokalnej w stosunku do tego typu inicjatyw. Niestety stosowne działania w zakresie komunikacji ze społeczeństwem nie zostały właściwie przeprowadzone. W efekcie wśród lokalnego społeczeństwa zaznaczył się podział na przeciwników i zwolenników utworzenia parku. Inicjatywa nowego parku nie stała się projektem oddolnym - „społecznym”, a tylko społeczna zgoda na utworzenie Jurajskiego Parku Narodowego mogła by być jednym z warunków jego utworzenia. W okresie gospodarki rynkowej, niepoohamowanej i niejednokrotnie nieprzemysłanej działalności gospodarczej oraz przy braku zainteresowania władz centralnych utworzeniem nowego parku narodowego (głównie ze względów finansowych), wydaje się, że już wkrótce ten cenny przyrodniczo obszar ulegnie znacznej degradacji. Zaś lokalna społeczność utraci szansę na życie zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju, w poczuciu wielkiego znaczenia i wartości w kraju i świecie ich „małej ojczyzny”.

Przed osobami odpowiedzialnymi za zarządzanie środowiskiem wciąż pozostaje wielkie wyzwanie: uświadomienie społeczeństwu, że komunikacja społeczna (obok edukacji) jest tak potrzebna ochronie przyrody, iż winna znajdować akceptację wśród lokalnych społeczności. Wiele konfliktów wokół parków narodowych - zarówno w Polsce jak i na świecie - powstaje z niezrozumienia, iż park może być dla miejscowej społeczności nie źródłem utrapień, ale szansą rozwoju a nawet źródłem zysków.

LITERATURA

- Baranowska-Janota M., Ptaszycka-Jackowska D., 1993: Instrumenty polityki eliminacji szkodliwych oddziaływań na parki narodowe i rozwiązywania konfliktów na ich obszarach. *Parki Narodowe i Rezerwaty Przyrody*, t. 12, nr 2, s. 81-93.
- Burger T., 2002: *Wirtualna i prawdziwa wojna o Tatry i Zakopane*, Studio Poligraficzne, Zakopane-Kraków.
- Caldecott J., 1995: *Designing conservation project*. Cambridge University Press.
- Castro A.P., Nielsen E., 2001: Indigenous people and co-management: implications for conflict management, *Environmental Science & Policy*, nr 4, s. 229-239.
- Colchester M., 2004: Conservation Policy and Indigenous People. *Environmental Science & Policy*, t. 7, nr 3, s. 145-153.
- Edukacja w naturze. Praktyczna ochrona przyrody. Poradnik*. Pod red. Z. Mejcherowicz, Fundacja Ośrodka Edukacji Ekologicznej, Warszawa, 2002.

- Gliński P., 2001: Konflikt o puszcę. Raport z badań nad konfliktem społecznym o poszerzenie Białowieskiego Parku Narodowego. *Pogranicze. Studia Społeczne*, t. X, s. 47-113.
- Harmon D., 1991: National park residency in developed countries: the example of Great Britain. [w:] *Resident Peoples and National Parks: Social Dilemmas and Strategies in International Conservation* (red.): P.C. West, S.R. Brechin University of Arizona Press, Tuscon, s. 33-39.
- Heinen J.T., 1993: Park-people relations in Kosi Tappu Wildlife Reserve, Nepal: socioeconomic analysis. *Environmental Conservation*, nr 20, s. 24-34.
- Hereźniak J., 2004: Z Jurajskim Parkiem Narodowym do Unii Europejskiej. *Częstochowskie Towarzystwo Naukowe*, Częstochowa.
- Hibszer A., Kruczek S., Kucharczyk S., Partyka J., Żóćciak J., 2005: Konflikty człowiek - przyroda na obszarach prawnie chronionych w Polsce. Przewodnik sesji terenowej. [w:] *Konflikty człowiek - przyroda na obszarach prawnie chronionych w Polsce* (red.): A. Hibszer, J. Partyka, PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec - Ojców, s. 29-68.
- Kaczyńska M, Sienkiewicz J., Pisarski Z., Buszko M., 1999: Efektywna komunikacja społeczna w ochronie przyrody. Materiały z warsztatów w Białowieży. *Polskie Biuro REC*, Warszawa.
- Kalinowska A., 2007: Komunikacja ze społeczeństwem – delikatny klucz do zarządzania ochroną środowiska. [w:] *Wybrane zagadnienia z ekologii i ochrony środowiska. Teoria i praktyka zrównoważonego rozwoju* (red.): A. Kalinowska, W. Lenart, Uniwersytet Warszawski. *Uniwersyteckie Centrum Badań nad Środowiskiem Przyrodniczym*, Warszawa, s. 295-301.
- Kaltenborn B.P., Riese H., Hundeide M., 1999: National Park Planning and Local Participation: Some Reflections from a Mountain Region in Southern Norway. *Mountain Research and Development*, no. 1, s. 51-61.
- Kamiński J., 2003: *Negocjowanie – techniki rozwiązywania konfliktów*. Poltext, Warszawa.
- Konflikt ekologiczny. Materiały pokonferencyjne. Centrum Informacji o Środowisku. Ministerstwo Środowiska, Warszawa.
- Koziarek M., Kaczyńska M., Sienkiewicz J., 2000: Komunikacja społeczna w ochronie przyrody. Materiały z warsztatów w parkach narodowych. *Polskie Biuro REC*, Warszawa.
- Królikowska K., 2002: Między ochroną przyrody a rozwojem na obszarach górskich – konflikty i rozwiązania. *Czasopismo Geograficzne*, 73 (3), s. 187-214.
- Królikowska K., 2007: *Konflikty społeczne w polskich parkach narodowych*. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- Lenart W. (red.), 2000: *Rola konsultacji i negocjacji społecznych w procedurze uzgadniania inwestycji zmieniających środowisko*. Eko-Onsult, Gdańsk.

- Lewis C., 1996: *Managing Conflicts in Protected Areas*. IUCN, Gland, Switzerland and Cambridge, UK.
- Miazga M. (red.), 2002: *Przy wspólnym stole czyli praktyczna komunikacja społeczna w ochronie przyrody. Polskie doświadczenia*. Regionalne Centrum Ekologiczne na Europę Środkową i Wschodnią. Warszawa.
- McNeely A.J. (red.), 1995: *Expanding Partnership in Conservation*. Washington, DC & Covelo, CA, Island Press.
- Nepal S.K., Weber K.E., 1995: *Managing resources and resolving conflicts: national parks and local people*. *International Journal of Sustainable Development and World Ecology*, 2, s. 11-25.
- Nepal S. K., 2002: *Linking parks and people: Nepal's experience in resolving conflicts in parks and protected areas*. *International Journal of Sustainable Development and World Ecology*, 9, s. 75-90.
- Odrowąż-Pieniążek I., Woźniak J., 1997: *Negocjacje jako strategia rozwiązywania konfliktów w sporach pomiędzy parkami narodowymi a samorządami*. *Człowiek i Środowisko*, nr 1, s. 87-95.
- Perreault T., 1996: *Nature Preserves and Community Conflict. A Case Study in Highland Ecuador*. *Mountain Research and Development* 16 (2), s. 167-175.
- Prałat H. (red.), 2002: *Samorzady i ich stowarzyszenia w ochronie parków narodowych. Stowarzyszenie Samorządów Polskich Współdziałających z Parkami Narodowymi*. Mosina.
- Stoll-Kleemann S., 2001a: *Reconciling Opposition to Protected Areas In Europe: the German Experience*. *Environment*, vol. 43, nr 5, s. 32-44.
- Stoll-Kleemann S., 2001b: *Barriers to Nature Conservation in Germany: A Model Explaining Opposition to Protected Areas*. *Journal of Environmental Psychology*, vol. 21, s. 369-385
- Wodzikowski Cz., 2005: *Konflikt społeczny na tle tworzenia Parku Narodowego „Bory Tucholskie”*. [w:] *Między ochroną przyrody a gospodarką - bliżej ochrony. Konflikty człowiek – przyroda na obszarach prawnie chronionych w Polsce* (red.): A. Hibszer, J. Partyka, Wyd. PTG Oddział Katowicki, Ojcowski Park Narodowy, Sosnowiec-Ojców, s. 74-91.

SUMMARY

SOCIAL COMMUNICATION AS THE METHOD OF SOCIAL CONFLICTS PREVENTION IN NATIONAL PARKS (SELECTED EXAMPLES)

In many areas being under legal protection conflict of vehement character take place. Conflicts of space, resources and especially of development direction have occurred, take place and certainly will also happen in the future in national parks and their direct neighbourhood. The essence of disputes occurring there is the contradiction in business between forms of human activity (mainly between the nature protection and economic human activity).

The growing anthropopression in legally protected areas, changes in social and political conditions as well as the development of opinions on the dependence between human and biosphere, cause the necessity to review and evaluate hitherto used methods of such disputable situations solving to limit their negative effects for the nature and later - for the human.

The author of this study has concentrated on one of the most important methods of social conflicts preventing and solving in Polish national parks. It is the communication between parties of conflicts. On the example of three national parks he discusses the effects of social communication or its lack. The selected parks were as follows: the National Park „Bory Tucholskie”, the National Park “Ujście Warty” and the Ojców National Park.